

Wiadomości

Poniedziałek, 6 czerwca 2016

Historia na żywo, czyli „Wieliczka Skręca Linę”

W tych dniach na Trakcie Solnym oraz na Trakcie Powroźników zabawiali przechodniów kataryniarze z katarynkami oraz szczudlarze. Chętni skorzystali z darmowej przejażdżki przytulną i wygodną karetą lando z XIX w. Wszyscy uczestnicy mogli indywidualnie skręcać powrozy pod czujnym okiem przedstawicieli Warsztatu Powroźniczego, któremu przewodził p. Marek Skubisz. Dużym zainteresowaniem cieszyła się prezentacja maszyn, narzędzi, wyrobów i materiałów powroźniczych. Tegoroczną nowością była wystawa rzeźby ludowej połączona z warsztatami rzeźbienia, a także prezentacja dawnego instrumentu – liry korbowej.

W niedzielę 5 czerwca 2016 r. mieszkańcy Wieliczki, reprezentowani m. in. przez młodych piłkarzy z KS „Górnik” oraz z Akademii Piłkarskiej w Wieliczce, pobili **Rekord Polski w skręceniu najdłuższej liny** – jej długość wyniosła **152,5 m!** Wynik potwierdził wpis i certyfikat z BiuroRekordow.pl. Tę uroczystą chwilę uświetniła Reprezentacyjna Orkiestra Dęta Kopalni Soli „Wieliczka”, która, nawiązując do historycznego charakteru imprezy, grała m. in. marsze z epoki cesarza Franciszka Józefa.

Po raz drugi podczas wydarzenia „Wieliczka Skręca Linę” w naszym mieście gościliśmy przedstawicieli historycznego wojska Pułku 4 Piechoty Xięstwa Warszawskiego oraz oddziału wojska austriackiego z czasów napoleońskich. Żołnierze, ubrani w barwne mundury, założyli swój obóz nieopodal Traktu Powroźników. Tam właśnie, przy ognisku i smacznych kielbaskach pokazywali zebranym, jak wyglądało życie obozowe dawnych wojaków. W ciągu dnia paradowali ulicami Wieliczki, prezentując nie tylko swoje umundurowanie, ale również broń i umiejętności strzeleckie, które słysząc było daleko poza granicami miasta.

Krótką historią Traktu Powroźników:

W 1742 r. na terenie nieczynnej już warzelni soli, zbudowano kryty trakt powroźniczy, na którym skręcano konopne liny dla kopalni soli. Drewniana szopa kryta gontem miała długość

300 łokci (ok. 178,5 m) i kończyła się wymurowanym z kamienia tunelem przechodzącym pod drogą Krakowską – o długości 42 łokci (ok. 25 m).

Pod koniec XVIII w. w kopalni soli zaczęto wprowadzać kieraty tzw. węgierskie. Potrzebne były znacznie dłuższe liny. Nowy trakt powroźniczy, tym razem bez zadaszenia, usytuowano na Turówce, w dolinie rzeki Srawy. Miał on długość ok. 550 m. Powroźnicy skręcali na nim liny o długości do 200 sążni (ok. 380 m.), jednak tylko w dni pogodne.

W połowie XIX w. w wielickiej kopalni wprowadzono liny stalowe. Wkrótce, stopniowe zmniejszanie się zapotrzebowania na wyroby powroźnicze spowodowało likwidację wielickich warsztatów produkujących liny konopne.